

Sygn. akt IV KO 17/06

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 8 marca 2006 r.

Sąd Najwyższy w Warszawie – Izba Karna

na posiedzeniu w składzie następującym:

Przewodniczący: SSN Wiesław Kozielowicz (sprawozdawca)

Sędziowie: SSN Jerzy Grubba

SSN Waldemar Płóciennik

w sprawie **S. U., M. P.** i innych

oskarżonych z art. 231 § 2 k.k., art. 286 § 1 k.k., art. 270 § 1 k.k., art. 271 § 3 k.k.

po rozpoznaniu wniosku Sądu Rejonowego w R. zawartego w postanowieniu z dnia 3 lutego 2006 r. sygn. akt III K .../05

o przekazanie sprawy sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości

p o s t a n o w i ł:

na podstawie art. 37 k.p.k. sprawę Sądu Rejonowego w R. sygn. III K .../05 przekazać do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w R. zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy III K .../05 innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości.

W uzasadnieniu podniósł, że S. U. oskarżony został o dokonanie 42 czynów zakwalifikowanych z art. 286 § 1 k.k. i art. 271 § 3 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. oraz z art. 231 § 2 k.k. i art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 11 § 2 k.k. polegających na działaniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na rzecz Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R. przez poświadczenie pełnej świadomości i zdolności pacjentów do samodzielnego podjęcia przez nich decyzji o darowiźnie na rzecz szpitala i wykorzystaniu ich niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania przez co doprowadzał ich do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem, przy czym 32 czyny popełnił jako funkcjonariusz publiczny – Dyrektor Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R.

Aktem oskarżenia objęta została również M. P., były Dyrektor Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R., F. W., były Zastępca Dyrektora ds. Ekonomiczno – Eksploatacyjnych tego szpitala oraz lekarze psychiatrzy: B. S., B. W. i L. P., zatrudnieni w tym samym szpitalu, a nadto 14 innych współdziałających z nimi pracowników Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R.

Oskarżony S. U. jest biegłym sądowym z zakresu psychiatrii z listy biegłych sądowych Sądu Okręgowego w G., B. S. była biegłym sądowym z zakresu psychiatrii z listy biegłych sądowych Sądu Okręgowego w K. Oskarżeni wielokrotnie opiniowali w sprawach karnych Sądu Rejonowego w R., co może być postrzegane w opinii publicznej jako okoliczności, która nie sprzyja obiektywnemu i bezstronnemu rozpoznaniu niniejszej sprawy karnej

Nadto podniósł, że stawiane zarzuty są ściśle związane z prowadzonym przez Prokuratora Okręgowego w O. śledztwem dotyczącym wydania przez

biegłych psychiatrów z Państwowego Szpitala dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R. niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy opinii sądowo – psychiatrycznych o stanie zdrowia psychicznego oskarżonych i skazanych oraz poborowych i żołnierzy zasadniczej służby wojskowej, które zostało częściowo zakończone aktem oskarżenia skierowanym przeciwko lekarzom L.A. i A. B., a prowadzone jest w dalszym ciągu przeciwko innym lekarzom. Sprawa wydania nieprawdziwych opinii sądowo – lekarskich oraz nadużyć w Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psychicznie Chorych w R. zarzucanych S. U. i pozostałym współdziałającym z nim oskarżonym była i jest przedmiotem zainteresowania mediów, czego dowodem jest np. opublikowany w „[...]” z dnia 25 listopada 2005 r. artykuł pt. „[...]” oraz wcześniejsze publikacje w prasie ogólnopolskiej i regionalnej.

W opisanej sytuacji uzasadnione jest przypuszczenie, że opinia publiczna może mieć wątpliwości, co do tego czy Sąd Rejonowy w R. bezstronnie rozpozna sprawę przeciwko oskarżonym – biegłym sądowym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje;

Wniosek zasługuje na uwzględnienie.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, iż dobro wymiaru sprawiedliwości, o jakim mowa w art. 37 k.p.k., wymaga przekazania sprawy do rozpoznania innemu sądowi niż sąd właściwy, gdy występują realne okoliczności, które mogą stwarzać zasadne przekonanie o braku warunków do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo, przede wszystkim zaś wówczas gdy zachodzą obawy o bezstronność sądu właściwego, **oraz gdy istnieje uzasadnione przekonanie co do tego, że tylko przekazanie sprawy stworzy lepsze możliwości trafnego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu** (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 maja 1972 r., IV KO 31/72; OSNPG 1972, nr 9 – 10, poz. 158, z dnia 13 lutego 1982 r., IV KO 9/82, OSNKG 1982, nr 6, poz. 33 i z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKG 1995, nr 9 – 10, poz. 68). Akcentuje się zwłaszcza, iż rzeczą sądów jest takie

orzekanie, aby w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenia są wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów, podyktowane jakimikolwiek innymi przesłankami niż te, które wynikają z materiału dowodowego i treści ustaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2001 r., IV KO 21/01, OSNKW 2001, nr 7 – 8, poz. 58).

Fakt iż oskarżony S. U. jest biegłym sądowym z listy Sądu Okręgowego w G., a B. S. biegłym z listy Sądu Okręgowego w K. i często brali w tym charakterze udział w postępowaniach karnych toczących się przed sądami w okręgu Sądu Apelacyjnego w K., może wytworzyć w społecznym odbiorze przekonanie (nawet błędne), że sprawa nie zostanie bezstronnie rozpoznana przez Sąd Rejonowy w R. (ani przez jakikolwiek inny sąd tego okręgu).

Kierując się powyższym Sąd Najwyższy postanowił przekazać sprawę Sądowi spoza obszaru właściwości apelacji [...].